Rok III. Nr. 204. | Sosnowiec, niedziela 2 września 1928 roku. | Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed 50 groszy, w tekście 55 gr., za tekstem 25 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

EXPRES ZAGŁĘBIA

Organ demokratyczny niezależny.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres redakcji i administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon mieszkania redaktora 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarn 4-94. Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, Małachowskiego 24, tel. 5-98; Grodziec, ulica Kościuszki; Czeladź, Rynek Nr. 8; Zawiercie, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; Dąbrowa, 3-go Maja 14, tel. 2-77.

Zapowiedź bliskiej wojny.

Sfałszowany wywiad z marsz. Piłsudskim.

BERLIN, 1. 9. (wł). «Der Tag« podaje za rosyjskim dziennikiem »Rul« wiadomość, jakoby marsz. Piłsudski w wywiadzie, udzielonym rumuńskiej gazecie »Averul«, zapowiedział, że wkrótce Polska i Rumunja ramię przy ramieniu toczyć będą krwawą walkę.

Pat oświadcza, że marsz. Piłsudski nikomu żadnego wywiadu nie udzielał, wobec czego wiadomość powyższa jest kłamliwą.

39 państw za paktem Kelloga.

Reszta przystąpi niebawem.

WASZYNGTON, 1. 9. (wł.) Do obecnej chwili przystąpiło do paktu Kelloga 39 państw. Między innemi w dniu wczorajszym zgłosiły swe przystąpienie: Holandja, Szwecja, Luxenburg, Kanada i Urugwaj.

Spodziewać się należy, że reszta państw przystąpi niebawem.

Przewrót w kolejnictwie.

Niesłychany wynalazek persa.

NOWY JORK, 1. 9. (wł.) Ahmad Nassery - Shahpar delegat perski dla studjów kolejnictwa w Ameryce opatentował wynalazek, który może spowodować całkowity przewrót w kolejnictwie. Mianowicie pomysłowy pers wynalazł maszynę parową o tak potężnej sile, że może ona ciągnąć bez szyn 10 wagonów po 40 ludzi w każdem. Maszyna ta ma wygląd traktora.

Przed wyborami prezydenta St. Zjednoczonych.

NOWY JORK, 1. 9. (wł.) Jak można sądzić z obecnych nastrojów ludności, głosy naturalizowanych mieszkańców Stanów Zjednoczonych nie pójdą przy wyborach prezydenta solidarnie, lecz będą rozbite pomiędzy demokratów i republikanów. Według obecnej sytuacji znaczna większość tych głosów padnie na Smitha.

Wielka katastrofa kolejowa

na stacji Gorzkowice.

GORZKOWICE 1. 9. Dzisiaj o godz. 3.55 rano na stacji Gorzkowice pomiędzy Częstochową a Piotrkowem wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa. Na pociąg węglowy, stojący już na stacji wskutek złego nastawienia zwrotnicy wpadł całą siłą inny pociąg węglowy. Skutki zderzenia były straszne. 14 wagonów zostało kompletnie zdruzgotanych, 11 zaś potrzaskanych częściowo wykoleiło się, zatarasowując cały tor. Z pośród obsługi kolejowej w czasie katastrofy hamulcowy Dubala poniósł śmierć na miejscu, zaś hamulcowy Bela został ciężko ranny. Lokomotywa pociągu, który wpadł na drugi pociąg towarowy, została rozbita. Natychmiast po wypadku na miejsce wysłano dwa pociągi ratownicze z Częstochowy i Piotrkowa. O godz. 7.55 z Warszawy wyjechał nadzwyczajny pociąg ratunkowy, którym wyjechała śledcza komisja kolejowa z urzędnikami ministerjum komunikacji i prezesem warszawskiej dyrekcji P. K. P. inż. Bienieckim na czele. Pociągi pośpieszne z Krakowa i Katowic zostały zatrzymane na stacji w Radomsku. Przerwa w ruchu kolejowym trwała 4 godziny.

Wybory do rady ligi narodów.

GENEWA, 1. 9. Z rady ligi nar. ustępują przedstawiciele Chin, Holandji i Kolumbji. Na miejsce ich wybrani będą prawdopodobnie przedstawiciele: Chin (ponownie), Hiszpanji i Wenezueli.

Otwarcie wystawy wołyńskiej.

ŁUCK, 1.9 (wł.) Dziś minister Niezabytowski dokonał otwarcia wystawy wołyńskiej przemysłowo - rolniczej.

Kongres stenografów.

BUDAPESZT, 1. 9. Dziś otwarto 15 kongres stenografów z 16 państw, między niemi i z Polski. Kongres postanowił żądać przymusowego nauczania stenografji w szkołach średnich wszystkich krajów oraz wprowadzenia stenografji w służbie administracyjnej i rządowej.

Zachmurzenie umiarkowane, malejące.

Prawdopodobny przebieg pogody na dziś: zachmurzenie umiarkowane, malejące w całym kraju. Ranek chłodny. Miejscami mgły, potem cieplej, słabe wiatry zachodnie przechodzące następnie w miejscowe i ciszę.

40.000 dolarów

wygrał dziś posiadacz dolarówki nr. 980.680.

Dziś o godz. 10 rano w małej sali konferencyjnej min. skarbu odbyło się publiczne losowanie premij 5-proc. premjowej pożyczki dolarowej.

Premje wygrały następujące numery dolarówek:

40.000 dolarów: nr. 980.680.

8.000 dol.: nr. 857.374.

3.000 dol.: n-ry 463.523, 256.388, 897.037.

1.000 dol. n-ry: 637.754 665.031 128.081 638.308 588.219.

500 dol. n-ry: 725.597 609.267 600.018 852.182 599.539 858.804 131.356 944.316 833.213 522.838.

100 dol. n-ry: 157.989 283.521 470.441 782.007 357.358 353.126 663.203 140.730 858.621 807.393 451.340 785.689 407.363 997.629 359.438 863.018 820.941 574.920 473.336 769.536 993.858 300.163 977.693 759.705 392.343 442.348 884.628 402.127 549.967 009.541 208.960 704.415 706.524 118.563 327.049 614.430 875.209 301.622 183.925 614.635 713.484 527.416 429.612 398.343 174.233 058.031 626.455 528.962 413.752 697.111 297.934 764.248 300.474 121.373 091.771 381.938 354.518 540.982 926.763 365.711 498.958 040.469 540.797 258.866 093.596 646.303 863.061 089.635 811.458 136.540 767.853 852.767 285.338 563.700 197,859 385,556 262,441 482,103 007,551 134,350.

Prasa donosi, że...

Bezrobocie w górnictwie angielskiem.

Zarząd jednej z większych kopalni zwolnił wczoraj przeszło 5,000 górników. W decyzji swej zarząd tłumaczy się stratami, przynoszonemi przez kopalnię, powodującemi coraz to większe trudności. Donosząc o tem, dzienniki dodają, iż na mniejszą wprawdzie skalę zwolnienia jednak następują nieustannie i w innych kopalniach, co wpływa na systematyczny w z r o s t bezrobocia. Wzrost bezrobocia w górnictwie iest procentowo znacznie wyższy, niż w innych gałęziach przemysłu.

Lokaut w fabryce Motte.

W jednej z największych fabryk częstochowskich, a mianowicie w fabryce «Motte» z górą przed dwoma tygodniami wynikł zatarg między robotnikami a zarządem fabryki na tle nietaktownego zachowania się pewnego urzędnika.

Robotnicy na skutek tego zajścia porzucili pracę, lecz w wyniku konferencji z dyrekcją fabryki strajk po kilku godzinach został zlikwidowany, a winny urzędnik zwolniony.

Jednakże błahy ten zatarg nieoczekiwanie miał dalsze następstwa.

Oto w myśl żądań robotników główny dyrektor fabryki p. Stahlens zgodził się wypłacić za kilkugodzinny strajk, oświadczejąc jednak że ulega naciskowi i wobec tego zgłasza swoją dymisję.

W związku z tem dyr. Stahlens wyjechał do Paryża i sprawa utknęła na martwym punkcie, tymczasem na skutek ogłoszonego wymówienia pracy termin 14-dniowy przeminął i w dniu wczorajszym fabryka została zamknięta, a 2600 robotników utraciło pracę.

Wędrujący po drucie elektrycznym piorun poraził 10 osób.

Podczas burzy, która onegdaj wieczorem szalała nad Kielcami, piorun uderzył w przewody elektryczne przy ul. Zaścianek w Kielcach i po drutach elektrycznych wpadł do domu Nr. 3, gdzie zabił Władysławę Małynię, poczem przebiegł po drutach przez kilka sąsiednich mieszkań i poraził 10 osób. Porażonych po udzieleniu im pomocy lekarskiej pozostawiono w domu. Prócz Kołodzieja, którego przewieziono do szpitala,

Księgi zażaleń w taksówkach łódzkich.

Wobec częstych skarg na szoferów taksówek, wydział przedsiębiorstw miejskich przy magistracie łódzkim zarządził, by w każdej taksówce znajdowała się książka zażaleń, którą szofer musi przedstawić pasażerowi na każde jego żądanie.

Rozporządzenie to obowiązuje od dnia 1 września i każdy szofer będzie zmuszony przedstawić magistratowi książkę zażaleń do przeglądu co miesiąc w pierwszym tygodniu miesiąca.

Nowy projekt rozporządzenia o sędziach pokoju.

Ministerjum sprawiedliwości opracowuje projekt rozporządzenia w sprawie sędziów pokoju.

Rozporządzenie określa prawa i obowiązki sędziów pokoju. Sędziego pokoju i jego zastępców wybierają mieszkańcy danego okręgu na lat pięć. Zwolnić sędziego pokoju może przed upływem terminu minister sprawiedliwości na własne żądanie sędziego, albo na podstawie uchwały zgromadzenia ogólnego sądu okręgowego.

Sędzia pokoju pełni swoje czynności bezpłatnie, jednakże za oderwanie od zwykłych swoich zajęć otrzymuje odszkodowanie.

Precz z wyrobami zagranicznemi!

Hasło to ma być najpopularniejszem w Polsce!

Od chwili powstania rządu pomajowego największą troską ministra przemysłu i handlu p. Kwiatkowskiego jest „odbudowa konsumenta wewnętrznego", co w tłumaczeniu na język zwykły oznacza wzbogacenie ogólne w tym stopniu, by każdy mógł kupić to, co mu potrzeba.

Trzeba przyznać, że p. minister osiągnął cel do pewnego stopnia: rolnicy, a zwłaszcza obszarnicy przy dzisiejszych cenach produktów rolnych mogą już kupować, co im się żywnie podoba. Ale...

Otóż to, że jest tu, jak wszędzie, — „ale".

Przy tej „odbudowie konsumenta wewnętrznego" chodziło przedewszystkiem o to, by ożywić przemysł i handel krajowy. Tymczasem jesteśmy świadkami zjawiska wręcz przeciwnego: każdy, kto zarabia choć trochę więcej, z pogardą odrzuca wyroby swojskie, a żąda zagranicznych, pomimo tego, że dziś mamy już własne wyroby, które nietylko nie ustępują zagranicznym, ale je często nawet przewyższają.

Ta zagraniczna choroba, dla której nawet nazwa cholery byłaby za słabą, szerzy się w sposób zastraszający. Chorują już na tę cholerę nawet ludzie, którzy od ust sobie odejmują, byle tylko kupić krawat czy pończoszki niemieckie.

A kupiectwo wyzyskuje ten nienormalny stan klijentów i zapycha wszystkie szafki i półki towarami pochodzenia zagranicznego i w dodatku w lwiej części przemycanego. Najlichszą tandetę zagraniczną wpycha się dziś łatwiej klijentowi, niż solidny wyrób swojski. Przymiotnik bowiem „zagraniczny" działa wprost magicznie: kupujący ślepnie, głuchnie na wszystko, bierze i płaci.

Panie zwłaszcza pod tym względem są niezastąpione: od stóp do głów muszą mieć wszystko zagraniczne.

Pieniądze więc, zarobione ciężko w kraju, płyną szerokiem korytem zagranicę, a nasz bilans handlowy wykazuje wciąż deficyty, uniemożliwiając w ten sposób radykalne uzdrowienie gospodarstwa narodowego.

Trzeba z tą „cholerą zagraniczną" skończyć raz i to skończyć radykalnie: publiczność musi żądać wszędzie wyrobów krajowych, a kupcom powinno być wzbronione wymawianie wyrazu „zagraniczny". Nawet w tym wypadku, gdy towar jest pochodzenia zagranicznego, kupiec o tem wspominać nie powinien, by nie szerzyć zarazy, lecz odzwyczajać klijentów od bojkotu własnej wytwórczości.

———

Ten i ów, przeczytawszy powyższe wywody, zapytać gotów:

— Jakto, już? A o swoich przyjaciołach „Expres Zagłębia" nie wspomni? Czy go już czasami nie kupili? (bo takie plotki już ktoś rozpuszcza po Zagłębiu).

Otóż mylisz się, szanowny czytelniku. Choćbym chciał, to o pp. przemysłowcach zapomnieć nie mogę, a to ze względów następujących.

Wiemy wszyscy, że popierając wyroby krajowe, wzbogacamy w pierwszym rzędzie przemysłowców. Czynimy to jednak w tej błogiej nadziei, że czy wcześniej, czy później będą oni zmuszeni do podzielenia się swemi zyskami z tymi, co im dziś sprzedają swe siły fizyczne i umysłowe za ochłap, rzucony z pańskiego stołu.

Lecz wzamian za to poparcie wyrobów krajowych, musimy żądać od pp. przemysłowców, by oni stanęli w pierwszym szeregu tych, co będą bojkotować wyroby zagraniczne.

Bo dziś jesteśmy świadkami niezwykłych zjawisk: oto przemysłowcy, dla których Polska jest kopalnią złota, sami na każdym kroku popierają zagranicę. Wejdźcie tylko do biur, a zobaczycie ołówki, obsadki, stalówki, atrament, gumy — wszystko zagraniczne.

W mieszkaniach to samo: meble, firanki, dywany i wogóle wszystko od a do z, oclone czy przemycane, ale zagraniczne.

Na sobie to samo: buty, skarpetki, bielizna, ubranie, kapelusz, laska, parasol—wszystko clone czy przemycane, ale zagraniczne.

Jeżeli dodamy do tego sprowadzanie pracowników zagranicznych, to otrzymamy dokładny obraz popierania wyrobów krajowych przez tych panów, który na bojkocie zagranicy robią najświetniejsze interesy.

Ale to się zmieni...

W oczekiwaniu jednak na tę chwilę, my róbmy swoje: kupujmy tylko wyroby krajowe. Hasło: „precz z wyrobami zagranicznemi!" niech dziś rozbrzmiewa wszędzie od suterymy aż na poddasze, od chat aż do pałaców. Kto wbrew hasłu temu postępować będzie, tego należy piętnować i unikać tak, jakby on sam był... z zagranicy! (r.)

Katastrofalny brak wody w Zagłębiu.

Kiedyż wreszcie rząd rozpocznie budowę wodociągów?

W katastrofalnym poprostu położeniu znajdują się nasze miasta Zagłębia pod względem braku wody.

Przed kilku zaledwie tygodniami pisaliśmy o rozpaczliwem położeniu mieszkańców Dąbrowy. Studnie w tem mieście są zasilane w wodę ze zbiornika towarzystwa franko-włoskiego. Pomijając już jakość wody, która w surowym stanie absolutnie nie nadaje się do spożycia, to na dobitkę złego w niektórych porach dnia, wody całkowicie niema. Nic też dziwnego, że pod studniami gromadzą się tłumy ludzi, oczekujących na wodę, a przekleństwom i sarkaniom pod adresem towarzystwa franko włoskiego, a nawet niewinnego w tym wypadku magistratu niema granic.

To samo mniej więcej i czy bodaj nie w większym stopniu daje się odczuwać i w Sosnowcu.

Centrum miasta do pewnego czasu korzystało ze studni w domach kolejowych, gdzie woda wyjątkowo jest możliwa do użycia. Nie podobało się to jednak dygnitarzom, więc studnie pozamykano na kłódki. Obecnie ludność musi kupować wodę, płacąc 20 do 30 groszy za kubełek, lub też, co biedniejsi, muszą zdobywać wodę ze studni, znajdującej się pod stacją. Jaki ścisk tam panuje, wystarczy tylko w porze rannej lub przed wieczorem przejść i zobaczyć.

Nie tylko jednak centrum miasta znajduje się w tem położeniu. Wcale bowiem nie lepiej jest na przedmieściach.

Wobec wyjątkowo suchego lata, jak również i dzięki naszym zakładom przemysłowym, które absolutnie nie liczą się z najżywotniejszemi potrzebami mieszkańców i wodę, nadającą się do picia, używają do potrzeb technicznych, cały Sielec, w ostatnich tygodniach stanął wobec katastrofalnego braku wody.

Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości, widząc groźne położenie, wystąpiło z odpowiednio umotywowanym memorjałem w tej sprawie do magistratu m. Sosnowca, do ministerjum spraw wewnętrznych, ministerjum robó publicznych i województwa kieleckiego.

Na skutek tego memorjału odbyła się w magistracie sosnowieckim konferencja, w której udział wzięli: przedstawiciel województwa, dyrektor towarzystwa hr. Renatda, inż. Pirschel oraz wiceprezydent Jarża.

Po wyczerpującej dyskusji jaka się wywiązała, p. Pirschel w imieniu towarzystwa, które reprezentował stwierdził, że już od dłuższego czasu czynione są przez towarzystwa usiłowania zdobycia nowego źródło wody, nadającej się do picia i w tym kierunku prace znacznie posunęły się naprzód, jak również przyrzekł, że kategorycznie zabroni, wodę nadającą się do picia, użytkować do potrzeb technicznych. Jak wiadomo bowiem, wodę do potrzeb technicznych mogą zakłady przemysłowe czerpać z Czarnej Przemszy.

Wszystko to jednak jest bardzo ładne. Lecz są to tylko półśrodki, które nie rozwiązują ostatecznie sprawy braku wody, mającej tak wielkie znaczenie dla mieszkańców Zagłębia

Jedynem wyjściem i ostatecznem rozstrzygnięciem raz na zawsze tej piekącej sprawy jest tylko budowa wodociągów i dostarczenie potrzebnej ilości dobrej wody dla Zagłębia

Niestety jednak. Od kilku lat sprawa budowy wodociągów wałkowana jest w łonie rządu. Stale przygotowuje się plany, kosztorysy, wybiera się i zmienia tereny na których mają stanąć filtry i główny zbiornik, a o realizacji tego wszy-

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

Udzielm lekcji gry na skrzypcach po cenach niskich. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Srednia 8. A. Szczypiński.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Zórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondenija handlowej, stenografji, nauki handlu, prcwa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Ządajcie prospektów.

Kursy kroju sukien, bielizny, haftu ręcznego, maszynowego. Zapisy uczennic codziennie, Sosnowiec, Kołłątaja 11 Nowakowska.

Wyższa .cechowa szkoła kroju i szycia przy ul. Teatralnej nr. 3 m. 10 w Sosnowcu. Od dnia 3 września rb. przyjmuje się do nauki kroju i szycia. Przygotowania do dyplomów i wydawanie świadectw przez mistrzynie cechu. A. Stypułkowska.

Kupno i sprzedaż.

Drut kolczasty i szyny budowlane używane poleca H. Pfeffer, Będzin, Małachowskiego 33. Wejście przez podwórze młyna.

Perlmutera Ultramaryna jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich. Odznaczona na wystawach w Brukseli, Medjolanie i Paryżu złotym medalem. Wszędzie do nabycia. Biura fabryki Ch. Perlmuter, Lwów, Słoneczna 26.

bębenkową sprzedam bardzo tanio i czółenkową Singera za 90 zł. Sosnowiec, Sielecka 27-5.

Kafle sprzedaje fabryka „Ujejsce". Dojazd przez Ząbkowice lub Wojkowice.

Tylko zł. 10, o pocztówek i portret, wykonany artystyeznie w Zakładzie Nowoczesnej Fotografji „STUDJO" Sosnowiec, ul. 3-go Maja vis a vis Kościółka kolejowego.

Meble różne: biurka, kredensy, otomany mokietowe, dywanikowe w różnych kolorach, kozetki, materace własnego wyrobu za gotówkę i na raty. Sosnowiec, Nowopogońska 17, B-cia Anczak.

Sprzedam ½ domu z wolnem mieszkaniem. Wiadomość w administracji „Expresu Zagłębia"

Maszynę do szycia bębenkową w dobrym stanie marki Gricner sprzedam. Konstantynów, Robotnicza 19, Perek.

Sprzedaż kafli i płyt terakotowych, glazurowanych i piekarskich, krajowych i zagranicznych, wytwórnia wyrobów cementowo - mozaikowych, dachówek cementowych Sz. D. Goldsztajn, Będzin, Kościuszki nr. 44. Telefony: Będzin nr. 516, Dąbrowa Górn. nr. 219.

Owocarnia w dobrym punkcie do wydzierżawienia, ewentualnie do sprzedania. Sosnowiec, Srodula, ul. Okrzei 52.

Z powodu zmiany interesu do cdstąpienia piekarnia wraz z koniem i furgonem, składająca się z pięciu ubikacji, osobno piec, odrabialnia, sklepik, rozbieralnia i duży magazyn na mąkę. Wiadomość w „Expresie Zagłębia" w Dąbrowie.

Do sprzedania harmonja pedałowa, skrzypce, maszyna do szycia. Niwka ul. Szosowa 42 Władysław Cebrat.

Rower i budka do sprzedania. Sosnowiec, Nowopogońska 6, u Filipczyka.

Bajtę nową 4 metry sprzedam za 50 zł. Piekarniu „Poznańska" w Milowicach, ul. Bryniczna 7.

Książki i przybory szkolne najtaniej w księgarni Adolfa Zmigroda, Będzin, tel. 23.

Maszynę bębenkową krytą z czterema szufladami i zwyczajną bębenkową, czołenkową Singera używaną okazyjnie sprzedam tanio i na dogodnych warunkach. Proszę się przekonać. Sosnowiec, Sielecka 27, Pelsik.

Sprzedam szafę dębową, łóżka, biurka w Pracowni stolarskiej Piotra Parlickiego, Sosnowiec, Konstantynowska 11.

Dom o czterech ubikacjach wraz ze sklepem do sprzedania. Wiadomość Konstantynów 9, Wcislo.

Książki szkolne nowe i używane najtaniej w księgarni „Polonia" Sosnowiec Hale „Rozwoju".

Najtaniej przybory szkolne i rysunkowe oraz wszelkie materjały piśmienne poleca Józef Hlawski, Sosnowiec, 3-go Maja 23. Każdy kupujący otrzymuje wartościowe premje. Kalendarze szkolne, suszki, piórniki it.p. bezpłatnie przy zakupnie od 5 zł.

Zurnale mód w wielkim wyborze, najświeższe damskie i męskie poleca Józef Hlawski, Sosnowiec, 3-go Maja 23.

Cegła maszynowa I jakości w każdej ilości sprzedaje po zniżonej cenie A. Golasowski, przedsiębiorca budowlany i właściciel cegielni w Mysłowicach, ul. Krakowska 12.

Maszynę do szycia bębenkową i krytą bębenkową z czterema szufladami i używaną bębenkową w dobrym stanie Singera sprzedam tanio i czółenkową Singera za 175 zł. Sosnowiec, Narutowicza 20 w targu sieleckim Harlak.

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep spożywczy z urządzeniem. Z pokojem i kuchnią. Wiadomość Będzin „Expres Zagłębia".

Posady i prace.

Werkmistrz do fabryki maszyn i wyrobów kotlarskich na Górnym Slązku potrzebny natychmiast. Wymagane wykształcenie techniczne i dłuższa praktyka warsztatowa w dziedzinie obróbki metali jak również wyrobów kotlarskich. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Górnośląskie Towarzystwo Przemysłowe, Warszawa, Sewerynów nr. 3.

Poszukiwani agenci z kaucją do sprzedaży obrazów, luster i innych przedmiotów. Oferty do administracji „Expresu Zagłębia" pod „Kaucja".

Początkująca maszynistka ze stenografją poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia do Expresu dla „Maszynistki".

Stenograji listownie najszybciej wyuczamy. „Stenograf Polski", miesięcznik wychodzi. Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 26.

Panienka młoda, zgrabna, sympatyczna, która zechce być artystką, potrzebna do zespołu cyrkowego. Dogodne warunki. Zgłoszenia A. Wilesko obecnie kino „Nowości", Niwka koło Sosnowca.

Do kancelarji szkoły zawodowej potrzebna panna na praktykę biurową. Oferty piśmienne do Expresu pod „Początkująca"

Potrzebny pokój z oddzielnem wejsciem, wśródmieściu Sosnowca lub pobliżu. Zgłoszenia piśmienne do administracji „Expresu Zagłębia" pod „Natychmiast".

Wykładowca teorytyk z odpowiednim cenzusem naukowym i rutyną wychowawcy, potrzebny od 15 września. Oferty z curiculum vitae kierować do Szkoły Szoferów w Sosnowcu, Swobodna 7.

Potrzebni chłopcy starsi do obsługi gości w restauracji. Wiadomość „Expres Zagłębia" Dąbrowa.

Lokale.

Lokal do wynajęcia nadający się na jakikolwiek handel lub warsztat w Sosnowcu. Wiadomość Srodula, ul. Okrzei 52 w budce.

2 składy murowane nadające się na warsztaty, garaże i t. p. do wynajęcia od zaraz. Ul. Piłsudskiego 48 u gospodarza.

Dwuch panów poszukuje zaraz umeblowanego pokoju w śródmieściu z oddzielnym wejściem z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość J. Hlawski, 3 Maja 23.

Różne.

Katarzyna Samera zgubiła książkę Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu.

Nusin Zurich Nachemia zgubił kartę wojskową kategorji B, wydaną przez komisję poborową w Sosnowcu.

Domowe i smaczne obiady po cenie od 1.20 zł. do 2 zł. wydaje na zamówienie od godz. 12 do 15. Ulica 1 Maja nr. 17 m. 22, pierwsza sień od mostu, wejście od ulicy.

Majchrzak Zygmunt zgubił dokumenty wojskowe wydane przez PKU. Będzin.

Jan Napora zgubił książkę Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu.

Slęzak Jan zgubił portfel czarny, dowód osobisty wydany przez gminę Koziegłówki pow. będzinski i legitymację z funduszu bezrobocia wydaną w Sosnowcu. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem do „Expresu Zagłębia".

Nawara Władysław zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec.

Stachura Władysław zgubił książkę Kasy Chorych wydaną przez kopalnię Koszelew w Dąbrowie.

Zaginął los Państwowej Loterji do klasy V-tej Nr. 58297 w dniu 31 sierpnia r. b. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do „Expresu Zagłębia".

Kramarz Stanisław zgubił legitymację zasiłkową wydaną P.P.U.P. w Sosnowcu.

Pozmant Szmul zgubił dowód osobisty wydany przez starostwo Będzin, weksel in blanco i 7 blankietów 2 złotowych.

Zawiadamiam Sz. Klientelę, iż sprzedaż materjałów piśmiennych przy ul. Targowej 12, po dwuletniej przerwie uruchomiłem przy ul. Modrzejowskiej 38 (wprost ul. Kowalskiej), gdzie polecam jak dawniej materjały piśmienne własnej produkcji jak: zeszyty, bruljony, notesy, bloki i t. p. po cenach b. niskich. Dla szkól i sklepów specjalny rabat. Obejrzenie towarów nie nie zobowiązuje do kupna. Z poważaniem Szymon Reiss, Sosnowiec, ul. Modrzejowska 38.

Kamasze z gumowemi podeszwami zeluje i flekuje Sosnowiec, Czysta 9, Kowalski.

Proszę Panów, którzy jechali furą w sobotę dnia 25 sierpnia wieźli mego bronzowego pieska, wabi się Laluś, Zechcą odprowadzić za wynagrodzeniem ul. Sienkiewicza 1 a, m.

Pracownia damska wykonuje wszelką robotę damską i dziecinną z własnych materjałów, za gotówkę i na raty przyjmuje do mereżkowania. Dąbrowa, Krótka 5. Tuszyńska.

Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna tel. 4-94

stkiego nie słychać. Ludzie, w rękach których znajduje się ta sprawa tak ją traktują, jakby to była nic nie znacząca kwestja czwartorzędnej wagi i zrealizowanie jej wcześniej czy później nie miało najmniejszego znaczenia dla mieszkańców Zagłębia.

Tymczasem tak nie jest. Należy zdać sobie sprawę, że kwestja budowy wodociągów, to najżywotniejsza kwestja dla Zagłębia!

O tem nasz rząd i samorządy miast Zagłębia winny dobrze pamiętać. (y)

Z posiedzenia rady miejskiej w Zawierciu

Rekwizycja mieszkań. — Wybory. — Sprawozdanie zarządu miasta. — Straż ochotnicza. — Kupno placu.

Ostatnie posiedzenie rady miejskiej w Zawierciu, zwołane po dwumiesięcznej przerwie, nie obfitowało w ciekawe szczegóły, ani też nie było wyrazem tęsknoty niektórych radnych, denerwujących się zbyt długą przerwą w posiedzeniach. P. P. S. złożyła nagły wniosek w sprawie rekwizycji wolnych mieszkań dla bezdomnych. Wniosek ten nie uzyskał większości.

Z kolei przystąpiono do wyboru wiceprezesa rady. Wybrany został radny Wojciechowski 23 głosami. PPS. wstrzymała się od głosowania.

Drugim sekretarzem rady miejskiej został radny Kania.

Zdjęto z porządku dziennego wybory uzupełniające do komisyj finansowo-budżetowej, rewizyjnej i komitetu rozbudowy, ponieważ przewodniczący rady, p. Banachiewicz zatrzymał mandaty, posiadane w tych komisjach.

Prezydent miasta złożył radzie krótkie sprawozdanie z przeprowadzonych prac, zaznajamiając radnych z robotami miejskiemi, tudzież z projektami zarządu miasta.

Ze sprawozdania tego wynika, że zarząd miasta wydał na akcję pomocy dla pogorzelców 7.000 złotych, zrealizował pożyczkę w sumie 378 tysięcy zł., otrzymując do rąk 302 tysiące, reszta bowiem sumy potrącona została na kaucję, koszty i procenty. Prezydent wspomniał również o zamiarach magistratu utworzenia miejskiej straży ogniowej ochotniczej, aby miasto uniezależnione było od pomocy tylko straży fabrycznych.

Oświadczenia prezydenta wywołały szereg uwag radnych: Masłońskiego, Ciechomskiego, Piaskowskiego i Szymańskiego. Ten ostatni złożył krótkie oświadczenie w kwestji straży fabrycznych, broniąch ic dobrego imienia.

Przewodnictwo posiedzenia objął w tym momencie nowowybrany wiceprezes radny Wojciechowski, prowadząc do końca sprężystą ręką obrady.

Na objekcje radnego Ciechomskiego, tyczące się oddania robót brukarskich i konserwacyjnych przedsiębiorcy Bugajskiemu za 11.000 zł. rocznie, za którą to sumę przedsiębiorca z Radomska zobowiązał się doglądać i opiekować 51.409 metrami kwadratowemi bruków, odpowiadał wiceprezydent Mróz.

Radny Piaskowski interesował się sprawą, czy roboty brukarskie były przedmiotem przetargu, czy też sprawę tę załatwiono „po domowemu". Radny Masłoński interpelował magistrat o charakter kosztów, poniesionych przy uzyskaniu pożyczki w kwocie 378 tys. zł.

Inż. Sowiński złożył radzie sprawozdanie z prac przy budowie sieci elektrycznej.

Dłuższa dyskusja wywiązała się przy omawianiu wniosku magistratu w sprawie kupna placu pod budowę szkoły przy ul. Kopernika. Chodziło bowiem radnym, czy pośrednik, którego magistrat używa przy kupnie placu jest potrzebny, czy też magistrat obejść się może bez kosztownej pomocy p. Goldminca.

Radni: Ciechomski i Rok stwierdzili, że właściciele placu skłonni są sprzedać go bez pośrednictwa o 5 zł. taniej na pręcie.

Ostatecznie jednak po wyjaśnieniach zarządu miasta uchwalono nabyć plac przy ul. Kopernika za pośrednictwem Goldminca.

Plac ten kosztować będzie 41.000 zł. Postanowiono również nabyć place „Zabiniec" obok rzeźni za 7000 zł. i plac od Kubisy na Argentynie za 9000 zł.

Zgłoszona interpelacja P.P.S. nie została uwzględniona przez wiceprezesa rady, ponieważ nie była opatrzona wymaganemi 5 podpisami.

Posiedzenie skończyło się około godz. 12 w nocy.

W Sławkowie wykopano skarb.

Zabrał go emeryt kolejowy Rzońca.

Odebrano mu jednak 26 pięciozłotówek

Jeden z obywateli sławkowskich przed kilkunastu laty, będąc jeszcze młodym, zakopał w puszce okok domu większą ilość złotych monet rosyjskich 5-cio rublowych.

Gdy zbliżyła się starość i zjawiła się potrzeba wydostania skarbu, Grudziński zapomniał, w którem miejscu skarb swój zakopał.

Wszelkie poszukiwania nie dały rezultatu i wreszcie ze zgryzoty zmarł.

Dzieci jego jeszcze od czasu do czasu czyniły poszukiwania, lecz bez skutku.

Dopiero w tych dniach jeden z robotników, kopiąc jakiś dół obok posesji Grudzińskich, natrafił na puszkę i wydostał ją z ziemi.

Zanim się jednak zorjentował, podszedł do niego mieszkaniec miasteczka Rzońca, emeryt kolejowy i odebrał od niego puszkę z zawartością, przekonywając robotnika, że wewnątrz są mało wartościowe blaszki, które właśnie przydadzą mu się do ubioru konia.

Nieroztargnięty robotnik oddał całą puszkę, lecz o znalezieniu »blaszek« natychmiast rozpowiedział.

Spadkobiercy dowiedziawszy się o tem, zaalarmowali policję, która skarb od Rzońcy odebrała.

Według twierdzeń Grudzińskich, puszka miała zawierać 100 monet złotych po 5 rubli, od Rzońcy zaś odebrano tylko 26 pięciozłotówek.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Wrzesień 2 Niedziela	Dziś: Stefana Jutro: Eufemji Wschód słońca 4.49 Zachód „ 6 21

RADJO.

Niedziela 2 — września.

KATOWICE.

10.15 Transmisja nabożeństwa.
12.— Sygnał czasu, kom. lotn.-meteor. oraz hejnał z wieży marjackiej.
12.10 Przerwa.
19.— Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski".
16.20 Odczyt rolniczy z Warszawy.
16.40 Odczyt rolniczy.
17.— Koncert popularny.
18.30 Rozmaitości.
18,50 Odczyt pt. „Radjoamator śląski".
19.20 Odczyt organizowany przez LOPP w Katowicach.
19.45 Odczyt pt. „Z wycieczek po Spiszu i Orawie".
20.15 Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy.
22.— Sygnał czasu, komunikaty PAT i sportowy.
22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Poniedziałek 3 — września.

16.40 Komunikaty polsk. zw. zrzeszeń gosp. woj. śl.
17.— Transmisja z Warszawy.
17.25 Nauka języka polskiego.
18.— Transmisja muzyki lekkiej.
19.— Rozmaitości.
19.20 Komunikat strażactwa śląskiego.
19,30 Odczyt pt. „Po przez państwa bałtyckie".
19.55 Komunikat rolniczy z Warszawy.
20.05 Lektura w języku francuskim.
20.20 Koncert międzynarodowy.
22.— Sygnał czasu i komunikaty PAT

Ogólna.

Do rodziców.

Wakacje się skończyły. Za kilkanaście godzin zawitają do murów szkolnych po wywczasach wakacyjnych liczne rzesze dzieci. Przyjdą wypoczęci, z zapasem nowych sił, przyjdą, aby nabyć wiele nowych wiadomości, lub nabyte utrwalić i pogłębić, a zarazem by poznać swój charakter, a poznawszy go wykorzenić z niego złe strony, a rozwinąć dobre. Niektóre dzieci wezmą się odrazu do pracy, inne będą się ociągać, nie mogąc zapomnieć dobrych czasów wakacyjnych.

A tu przeważnie od pierwszych miesięcy zależny jest wynik całorocznej pracy dziecka, bo które zacznie się lenić z początkiem roku, temu trudno później wziąć się do solidnej pracy. Jeśli nawet otrząśnie się z lenistwa, to jednak brak poprzednich wiadomości wielce mu pracę utrudnia i w większości wypadków takie dziecko zostaje na drugi rok. A więc rodzice winni zwracać pilną uwagę na dzieci od pierwszych dni nauki, gdyż pozostanie na drugi rok jest wielką stratą dla dziecka i dla społeczeństwa.

Z Sosnowca.

Program tygodnia lotniczego.

Program tygodnia L. O. P. P. w Sosnowcu, który się od dnia dzisiejszego rozpoczyna, jest następujący: dzis w niedzielę zbiórka uliczna; od 12 w południe do 6 wiecz. amatorskie loty pasażerów aeroplanami na kolonji Pekin; wieczorem od godziny 6 ej tańce w cukierni warszawskiej; dnia 8. t. j. w sobotę czarna kawa w teatrze miejskim z atrakcjami artystycznemi; dnia 9 wseśnia t. j. w niedzielę zbiórka uliczna; o godz. 4-ej po poł. na polach szopienickich pokaz zasłony gazowej i wieczorem w teatrze miejskim zostanie odegrana »Gwiazda Syberji«. Przez cały tydzień w szkołach wygłaszane będą okolicznościowe odczyty, a dnia 9, w niedzielę w sali kina »Zagłębie« odbędzie się poranek z urozmaiconym programem.

Nalepki kupować można w kancelarji komitetu L. O. P. P. i w sklepach p. P. Kucharskiegp i p. Wł. Czechowskiego przy ulicy 3-go maja.

Uroczystość tygodnia lotniczego poprzedzi nabożeństwo które zostanie odprawione w kościele parafialnym w Sosnowcu.

Dzieci, zapisane do szkoły ćwiczeń przy Pań. semin. naucz. żeńskiem w Sosnowcu, ulica Bracka (Pogoń) zbiorą się dnia 3 września tj. w poniedziałek o godzinie 8-ej rano w budynku szkolnym, skąd udadzą się na nabożeństwo.

(s) **Z zarządu miasta.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu miasta rozpatrzono szereg spraw rekwizycji mieszkań, personalnych oraz drobnych gospodarczych.

(s) **Rozpoczęcie roku szkolnego.** Wczoraj we wszystkich szkołach rozpoczął się rok szkolny. O godzinie 9 rano młodzież udała się na nabożeństwo do kościoła, gdzie odprawiono modły na intencje nowego roku. Normalne zajęcia rozpoczną się w poniedziałek.

(s) **Konkurs literacki towarzystwa artystyczno literackiego w Sosnowcu.** W ubiegłym roku z inicjatywy tow. art. literackiego w Sosnowcu powstał komitet obywatelski im. Juljusza Słowackiego. Komitet ten urządził w czasie przewiezienia zwłok wieszcza przez Zagłębie manifestację i uroczystość ku czci Słowackiego.

Wydział wykonawczy komitetu uznał za najgodniejsze uczcić pamięć Juljusza Słowackiego przez pobudzenie młodszych pokoleń do pracy twórczej na polu literackiem.

Fundusze pozostałe po uroczystości Słowackiego przekazano do rąk inicjatorów tj. tow. art. literackiego w Sosnowcu, które ogłosiło konkurs na napisanie noweli z życie Zagłębia, z terminem do 1 września rb. Na konkurs wpłynęły następujące prace:

1) — »Hasie«, 2) — »Pracy, szczęść Boże!«, 3 — »Nowy Judym«, godło Glikauf; 4 — »Brat ociemniały«, godło Kopacz, 5 — »Głupia maszyna«, godło Gnom, 6 — »Trzeba odrobić«, godło Jański, 7 — »Nie doczekał«, godło Kret, 8 — »Silna wiara«, godło Wiara, 9 — »Szaleństwo«, godło Amator, 10 — »Matko Ziemio«, godło Wrzos, 11 — »Adres« 12 — »Lina«, 13 — »Konkurs«, godło, Habdank.

(s) **Wycieczka szkoły policyjnej do Warszawy.** W czwartek ubiegły zwiedziła stolicę wycieczka krajoznawcza ze szkoły dla szeregowych policji państwowej w Sosnowcu, prowadzona przez komendanta szkoły podkomisarza Dobrzańskiego.

Wycieczka przybyła do Warszawy z Sosnowca o godz. 7 min. 10, witana na dworcu z ramienia komendanta głównego p. p. przez oficerów z komendy głównej p. Kusińskiego i komisarza Kalinowskiego.

Z dworca wycieczkowicze udali się do szkoły oficerskiej p. p. na ul. Krochmalną, gdzie spożyli przygotowane dla nich śniadanie, poczem przybyli na pl. Saski celem złożenia na grobie Nieznanego Żołnierza wieńca. Wieniec miał napis: „Szkoła dla szeregowych policji państwowej w Sosnowcu — w hołdzie Nieznanemu Żołnierzowi".

Następnie wycieczka zwiedziła Belweder, gdzie wpisała się do księgi pamiątkowej, dalej Łazienki, sejm, zamek, muzeum, wojska, narodowe, kamienicę Baryczków, katedrę, Sta-

Miasto i inne zabytki stolicy.

Wieczorem wycieczka, dzięki staraniom pana komendanta głównego, pułkownika Maleszewskiego i uprzejmości dyrektora teatru p. Szyffmana, była w teatrze polskim na premjerze »Tamten«.

(s) Sztandar komunistyczny. Wczorajszej nocy patrol policyjny zdjął sztandar komunistyczny, zawieszony na przewodach elektrycznych przy ul. Gdańskiej w Modrzejowie.

(s) Usiłowanie samobójstwa. Antonina Rzeczkowska, lat 22 (Wilcza 4) usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej ilości esencji octowej. Desperatkę w stanie groźnym przewieziono do szpitala na Pekinie. Przyczyną targnięcia się na życie były nieporozumienia rodzinne.

(s) Kradzież. Z piekarni Marji Król (Orla 22), skradziono garderobę, własność czeladników Wincentego Wolfa i Józefa Zawadzkiego. Poszkodowani obliczają stratę na sumę 350 zł.

Z Będzina.

(b) Posiedzenie rady miejskiej. Dnia 3, t. j. jutro odbędzie się pierwsze posiedzenie rady miejskiej po ferjach letnich. Porządek obrad zapowiada szereg spraw kupna i zamiany gruntów potrzebnych magistratowi. Pocz. o godz. 8-ej wiecz.

(b) Osobiste. Szef bezpieczeństwa publicznego w starostwie podinspektor W. Zwirski, wrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

(b) Sprzedaż nalepek LOPP. W związku z tygodniem lotniczym, który się dziś rozpoczyna, zarząd L. O. P. P. podaje do wiadomości, że sprzedaż nalepek na dochód tygodnia lotniczego odbywać się będzie w cukierni p. Czerwińskiej, księgarni p. Bartnikowej i w filji »Expresu Zagłębia«.

(b) Elektryczność w Będzinie. Prace, związane z dostarczaniem energji elektrycznej mieszkańcom Będzina przez miejski zakład elektryczny za pośrednictwem elektrowni towarzystwa francusko-włoskiego w Dąbrowie, zostały już całkowicie zakończone. W związku z tem specjalna komisja wojewódzka dokonała oględzin nowego urządzenia.

Dziś po południu nastąpi połączenie, a wieczorem 4.000 abonentów Będzina, korzystać już będzie ze światła od nowego koncesjonarjusza, tj. od magistratu.

Opłata za 1 kilowat energji świetla wynosić będzie 50 gr., napędu 25 gr.

(b) Ze sportu. Dziś drużyna »Hakoach« z Będzina rozegra zawody w piłkę nożną z drużyną »Sarmata« w Wolbromiu o mistrzostwo klubu klasy B.

Początek o godz. 10-ej rano.

(b) Sześć miesięcy więzienia. W ubiegły piątek sąd pokoju w Będzinie, skazał na sześć miesięcy więzienia Piotra Kamińskiego, mieszkańca Będzina, za kradzież zegarka z okna Estery Londner zamieszkałej Małachowskiego 46 w Będzinie. Wartość zegarka poszkodowana oblicza na 15 zł. Kamiński był już karany za kradzieże.

(b) Z sądu pokoju. Mieszkaniec Będzina Jan Zaręba, z zawodu piekarz, pracując w piekarni Goźelnego przy ulicy Modrzejowskiej, skradł 8 bochenków chleba. Trzeba zbiegu okoliczności, że w chwili kiedy Zaręba chciał sprzedać chleb, znalazł się policjant i Zarębę odprowadził do komisarjatu, gdzie sporządzono odpowiedni protokuł. Onegdaj wyrokiem sądu pokoju w Będzinie Zaręba został skazany na 2 miesiące więzienia.

Josek Eberszfark za kradzież poduszki Zysli Mielnik, zam. przy ulicy Małachowskiego 2, został skazany na 2 miesiące więzienia.

Tego jeszcze nie było...

Zięć stanął w obronie teściowej.

Zięć taki był w Strzemieszycach. Lat miał 45, nazywał się Jan Wilk. Jak każdy żonaty, p. Wilk miał teściową, 66 letnią Marjannę Woszkową, którą kochał i szanował.

Pewnego razu, a właściwie w d. 3 lipca r. b. do p. Woszkowej przyszedł jej brat Antoni Blocher, mocno wstawiony. Od czego się zaczęło — niewiadomo, skończyło się jednak na tem, że Blocher pobił i pokrwawił staruszkę.

Dano znać o tem Wilkowi. Przybiegł natychmiast, a ujrzawszy, co się święci, wyrwał sztachetę z płotu i do Blochera. Ten w nogi.

Dopadł go wreszcie na łące i zaczął go okładać sztachetą. Pogruchotał mu dosłownie kości, gdyż Blochera odwieziono do szpitala ze złamanym łokciem prawym, ze złamanem udem i połamaną lewą ręką.

Leżał Blocher w szpitalu 3 miesiące. Poddano go operacji, która się udała, ale Blocher umarł.

Sąd okręgowy skazał Wilka ze względu na okoliczności łagodzące na 8 miesięcy więzienia, ale na mocy amnestji kara ta zmniejszona została do 4 miesięcy.

Czcij ojca swego i matkę swoją!

Syn, synowa i wnuk znęcają się nad matką i babką.

W Dąbrowie przy ulicy Okrzei 70 mieszka we własnym domu rodzina Szostaków, składająca się z ojca Konstantego, matki Franciszki, syna Jana, synowej Antoniny oraz wnuczków.

Do bliższego scharakteryzowania życia rodzinnego tych ludzi zmusza mnie wstrętny, ale prawdziwy fakt który woła o pomstę do Boga.

Jak już wspomniałem powyżej, dom, w którym mieszkają jest własnością Szostaków, ale własnością wspólną ojca i matki. Ojciec mieszka na jednej stronie, a matka wraz z synem i synową na drugiej. Otóż przyczyna zatargu, na którego tle rozgrywa się tragedja życia tych ludzi — mówiąc ściśle tragedja matki, blisko 60-letniej staruszki — jest ta, że matka jest współwłaścicielką domu. Przeciw biednej kobiecie wystąpiła cała rodzina na czele z synową, która w najokropniejszy sposób znęca się nad swą teściową, chcąc ją za wszelką cenę z domu usunąć.

Coraz częściej rozgrywają się groźą przejmujące sceny bicia w najordynarniejszy sposób matki przez synową, której pomaga syn, a mąż patrzy na to obojętnie. Podczas takich scen syn odzywa się do małoletniego dziecka:

— A bij tę starą czarownicę!

A synowa.

— Ja cię muszę »zaszlachtować«.

Wstrętna kobieta była już kilka razy pociągana do odpowiedzialności. Siedziała dwa tygodnie w kozie, płaciła karę pieniężną, lecz to nic nie pomaga. Ale nie dziwmy się obcej kobiecie, kiedy rodzony syn, którego wychowała, niezłyko, że nie przeszkadza, ale pomaga swej żonie, a dziecku swemu każe bić babkę.

Przecież to straszne!

Jednakże niech pamięta wyrodny synalek, że losy się mszczą. Przyjdzie czas, że jego dziecko, które teraz podjudza przeciw własnej matce, kiedyś w przyszłości równą monetą mu odpłaci.

Z bezrobotnymi się dzielił.

Dostał za to 10 miesięcy.

Zbliżały się święta Bożego Narodzenia. Każdego ranka przed urzędem gminy Mierzęcice gromadziły się grupki jakichś wychudłych, bladych ludzi. Byli to bezrobotni. Od kilku już dni przychodzili tu z myślą, że może otrzymają swój skromny zasiłek. Niestety. Oznajmiono im, że pieniędzy niema.

W dzień wigilijny przyszli znowu. Długo czekali. Zziębnięci do cna, rolli plany, co też kupią dla swych żon, matek i zgłodniałych dzieci za otrzymane pieniądze. Czas uchodził. W końcu do zebranych wyszedł pan Antoni Kajdas, sekretarz gminy.

— Nie macie co czekać — powiedział — pieniędzy niema!

Rozpacz ogarnęła zebranych. Łzy poczęły cisnąć się im do oczu, a w myśli świdrowało jedno:

— Co teraz poczniemy?

Pan sekretarz, jak się okazało, był jednak »miękkiego« serca.

— Wiecie co chłopcy? Ostatecznie... Ja gotów jestem założyć swoje pieniądze i wam wypłacić, tylko musicie się zgodzić i dać mi za to 5 proc. od sumy, jaka się wam należy.

Poszeptali między sobą. Cóż mieli począć? Zgodzili się na tę ohydną propozycję i wzięli pieniądze.

Wkrótce potem dowiedziały się o tem władze. Wdrożono dochodzenie. Okazało się, że sprytny pan sekretarz Kajdas miał w kasie pieniądze na wypłatę dla bezrobotnych. Śledztwo, wydalenie z posady i na dobitkę sprawa.

Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał 40 letniego Antoniego Kajdasa, mieszkańca wsi Przeczyce, pow. zawierckiego, na 10 miesięcy więzienia.

Z Czeladzi.

(c) Rozpoczęcie roku szkolnego. Wczoraj dzieci szkół miejscowych udały się w pokaźnej liczbie (około 1800 dzieci) na nabożeństwo do kościoła. Po wysłuchaniu mszy św. i kazania wygłoszonego przez ks. Dudka, dzieci rozeszły się do domów, a nauczycielstwo udało się na konferencje. Normalna nauka rozpocznie się 3 bm.

(c) Roboty miejskie. Na ulicy Grodzieckiej rozpoczęto zakładanie rur wodociągowych. Zdrój będzie obok ogrodu J. Sztuki. W przyszłym tygodniu firma Weinzieher z Będzina przystąpi do brukowania jezdni kostką granitową na podłożu betonowem. Od strony Grodźca zostanie wkrótce wykończona szosa do Czeladzi, dzięki czemu Grodziec zostanie połączony z Sosnowcem przez Czeladź. Mieszkańcy ul. Grodzieckiej są wdzięczni obecnemu zarządowi miasta za podjęcie wspomnianych robót.

(c) Walka o nawóz. Gilmajster przy pomocy żony stoczył krwawą walkę z rodziną Kapuścików. Przyczyną bójki było niedopłacenie przez Kapuścika 5 zł. za nawóz. Sprawa została skierowana do sądu.

(c) Nieznany oszust. Niechciejczyk Rozalja, zamieszkała w Bańgowie, powierzyła budowę domu jednemu z majstrów murarskich. Rano zgłosił do niej jakiś młodzieniec i zażądał od niej wapna i cementu, potrzebnego do fundamentów. Niechciejczyk, nie posiadają w domu wapna, ani cementu, udała się z rzekomym pomocnikiem majstra po ich zakup do Czeladzi. W mieście wziął pieniądze od Niechciejczykowej, wszedł do sklepu i więcej się nie pokazał. Poszkodowana zawiadomiła o oszustwie policję.

Z Dąbrowy.

(d) Zmiany w szkolnictwie. Dyrektor państwowego gimnazjum w Dąbrowie p. St. Wrzosek, otrzymał nominację na wizytatora kuratorjum krakowskiego.

K. Zillinger, profesor fizyki i chemji w gimnazjum Staszica w Sosnowcu, został mianowany dyrektorem państwowego gimnazjum w Dąbrowie.

Profesor Wyspiański oczekuje nominacji na dyrektora państwowego gimnazjum w Równem.

Prof. gimnastyki Jan Dobrowolski przeszedł na emeryturę.

(d) Skwery miejskie w Dąbrowie. Pomimo poustawianych tabliczek z napisami, aby nie chodzić i nie zanieczyszczać skwerów, stale spotyka się pełno śmieci, papierów, trawa podeptana. Często można też widzieć spacerujące gęsi, lub też biegające dzieci. Słowem, że skwery te wyglądają, jak jakieś stratowane licznemi nogami boiska, a nie miejsca, na których z przyjemnością powinno spoczywać oko przechodnia.

Skwery to przecież ozdoba miasta, dlatego też każdy z mieszkańców powinien w swoim osobistym interesie starać się o estetyczny wygląd tych miejsc.

Kilka już razy magistrat Dąbrowy pociągał do odpowiedzialności mieszkańców, przyłapanych na zanieczyszczaniu skwerów, lecz na skutek amnestji kary pieniężne zostały im darowane. Trzeba pamiętać na przyszłość, że drugiej amnestji nie będzie...

(d) Tynkowanie domów. Magistrat miasta Dąbrowy wezwał właścicieli domów, ul.: 3 Maja, Sobieskiego i Kościuszki, aby otynkowali swe domy.

Z Zawiercia.

(z) Osobiste. Lekarz powiatowy dr. Gajdziński powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

W poniedziałek wraca z urlopu referent starostwa p. Romuald Wojciechowski.

(z) Z posiedzenia wydziału. Wczoraj pod przewodnictwem p. starosty Kowalskiego odbyło się posiedzenie wydziału powiatowego na którem załatwiono między innemi, następujące sprawy: 1) zatwierdzono zaciągnięcie pożyczki w kuratorjum przez gminę Żarki w sumie 10 tys. zł. na budowę szkoły; 2) zatwierdzono uchwałę gminy Włodowice o nadbudowę pierwszego piętra szkoły w Górze Włodowskiej kosztem 5 tysięcy złotych; 3) zatwierdzono budowę dróg gminnych w gminie Mierzęcice i Niegowa. Na specjalne wyróżnienie co do budowy dróg gminnych zasługuje wieś Postaszowice, która we własnym

nawet zakresie stara się o wybudowanie jaknajwiększej ilości dróg.

Pozatem omawiano sprawy drogowe sejmiku i sprawy personalne.

(z) **Z magistratu.** Zarząd miasta w związku z przypadającą uroczystością dziesięciolecia niepodległości podjął inicjatywę utworzenia komitetu obywatelskiego, któryby zajął się programem uroczystości w Zawierciu. Jednocześnie na najbliższe posiedzenie rady wniesiony zostanie projekt przemianowania ulicy Nowofabrycznej na ul. 11 listopada.

Zarząd miasta postanowił obniżyć koszt przyłączenia się do sieci elektrycznej dla nowych odbiorców na 2 złote za punkt. Wyasygnowano na cele turystyczne w województwie 100 zł.

(z) **Dożynki w szkole rolniczej.** Dziś o godz. 3 m. 30 popoł. w szkole rolniczej w Koziegłowach odbędzie się uroczystość dożynków. Na uroczystość tę przybędzie cały szereg zaproszonych gości.

(z) **Noworodek w stawie.** Wczoraj około godziny 7 rano przechodnie zauważyli w stawie T. A. Z. pływające zwłoki noworodka. Po wydobyciu zwłoki złożono w kostnicy, policja zaś czyni poszukiwania matki.

Z Olkusza.

(ol) **Tydzień lotniczy i przeciwgazowy w Olkuszu** przewiduje na niedzielę, dnia 2 bm.: o godzinie 12 i pół w poł. odczyt ogólny w domu ludowym, o godz. 4 po poł. pokaz wojny gazowej oficera gazowego 11 p. p. i o godz. 6 i pół z okazji zjazdu okręgowego straży ochot. pożarnych, odczyt w »Sokole« specjalnie dla tych straży.

(ol) **Trucizna, czy lekarstwo od bólu głowy?** Katarzyna Kurek ze Sułoszowy zameldowała na posterunku, że usiłowała ją otruć jej rodzina, mianowicie Anna Kurek z córką Bieniową i Paweł Nawara z Gorenic, w celu jakoby wzięcia po niej spadku. Oświadczyła, że wymienieni postawili jej butelkę z trucizną, dowodząc, że jest lekarstwo od bólu głowy, na którą często cierpi. Płyn z butelką przesłano do Krakowa, celem dokonania analizy.

Zawołał: „tiu, tiu, tiu!".

A pod spódnicą odezwała się skradziona kura.

P. Antoni Dmitrowicz, zamieszkały przy ul. Małachowskiego w Sosnowcu, zmartwił się niepomiernie, nie widząc na podwórzu swej kury.

— Wyjdź no na ulicę i poszukaj, — mówi żona.

Pan Dmitrowicz wyszedł. Chodzi i woła: »tiu, tiu, tiu!«, »tiu, tiu, tiu...«

Na wezwanie to odezwała się kura. Ale gdzie? Nigdzie jej nie widać.

Pan D. woła jeszcze raz i znów kura się odzywa. Głos jej idzie jakby z pod ziemi, a piwnicy nigdzie niema.

Przed panem D. szły dwie panienki.

Gdy p. Dmitrowicz zawołał »tiu-tiu-tiu« po raz trzeci, a kura się odezwała, panienki — w nogi!

Pan D. za niemi. Dopędził je, a wówczas doszedł łatwo, że głos kurki jego wychodził z pod... dziewiczej sukienki.

Panienki zatrzymano, kurę ledwie żywą odebrano, a wczoraj sąd okręgowy w Sosnowcu skazał obie na rok więzienia.

Amatorkami kur były: 19-letnia Stanisława Noconiówna (Krakowska 7) i Petronela Imielska (Ludwika 1).

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy
i Opieki nad Wychodźcami
w SOSNOWCU.

Nr. 4808/28.

PROTOKÓŁ

konferencji Przedstawicieli Samorządu:

m. Sosnowca p. *Wincenty Baradziej.*
„ Będzina „ *Władysław Dziubikowski.*
„ Dąbrowy „ *Józef Kołodziejski.*
„ Zawiercia „ *Izydor Grabowski.*

i Wydziału Powiatowego w Będzinie p. *Wincenty Narbutt.*

Na skutek reskryptu Pana Wojewody Kieleckiego z dnia 17 i 20 sierpnia br. L. P. O. 110/088/III i L. P. O. 110/189/II, Kierownik Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy zaprosił pismem z dn. 30. VIII. 1928 r. Nr.Nr. 5072/28 i 5073/28, przedstawicieli wyszczególnionych wyżej Magistratów miast i Wydziału Powiatowego, celem ustalenia trybu postępowania przy przyznawaniu i wypłacaniu zapomóg bezrobotnym, pozbawionym zapomogi z doraźnej akcji państwowej.

Wspomnianemi reskryptami Pan Wojewoda Kielecki wyasygnował pewną sumę dla magistratów miast: Sosnowca, Będzina, Dąbrowy i Zawiercia tytułem subwencji na czasową pomoc bezrobotnym pozbawionym zapomóg doraźnych.

Pomoc powyższa polegać będzie na udzielaniu wymienionej kategorji bezrobotnym jednorazowych zapomóg: 1) w pierwszym rzędzie na koszty przejazdu do miejsca pracy (bilety kolejowe i utrzymanie w drodze), 2) a wyjątkowych wypadkach zapośredniczonym do pracy w miejscu, na utrzymanie do czasu otrzymania pierwszego zarobku, w wysokości do 25 zł. na bezrobotnego.

Po zapoznaniu się i przedyskutowaniu powyższej sprawy zebrani przedstawiciele, pod przewodnictwem Kierownika P.U.P.P. p. Gawrońskiego ustalili następujący tryb postępowania przy przyznawaniu i wypłacie zapomóg bezrobotnym:

1) Ubiegający się o zapomogę z powyższych funduszów bezrobotni winni wnieść podanie według ustalonego wzoru do Magistratów wymienionych wyżej miast, względnie do Urzędów Gminnych, pow. Będzińskiego o przyznanie zapomogi. Podanie bezrobotnego Magistrat względnie Urząd Gminy prześle z odpowiednim wnioskiem Kierownikowi P.U.P.P. w Sosnowcu, który przeprowadzi kwalifikację i zawiadomi o decyzji, za zwrotem wszystkich załączników, właściwe Magistraty względnie Wydział Powiatowy.

2) Zależnie od otrzymanej od Kierownika P.U.P.P. decyzji, Magistraty względnie Wydział Powiatowy, wypłacą przyznaną kwotę danemu bezrobotnemu, lub zawiadomią o decyzji odmownej.

W Instytucjach, na miejscu siedziby których znajdują się st. kolejowe, bezrobotni, zamiast gotówki, otrzymają w dniu odjazdu bilety kolejowe wykupione bezpośrednio do stacji przeznaczenia i gotówkę na żywność.

3) Dla zbadania czy wypłacone sumy zostały właściwie przez bezrobotnego, zużytkowane, Magistraty względnie Urzędy Gminne winny przeprowadzić w terminie 10-ciu dni od dnia wypłaty, kontrolę domową u bezrobotnego i o wynikach kontroli zawiadomić Kierownika P.U.P.P.

4) Imienne wykazy bezrobotnych, którym wypłacono zapomogi, Magistraty i Wydział Powiatowy przesyłać będą dnia pierwszego każdego miesiąca do wiadomości Kierownikowi P.U.P.P.

5) Po wyczerpaniu sum wyasygnowanych przez Pana Wojewodę na omawiane zapomogi, Magistraty i Wydział Powiatowy sporządzą szczegółowe zestawienie wydatkowanych sum i przedłożą takowe przy krótkiem sprawozdaniu opisowem Panu Wojewodzie.

Do sprawozdań tych winny być dołączone wszystkie dowody wymienione w pkt. I-szym niniejszego protokółu, na podstawie których dokonano wypłaty zapomóg bezrobotnym.

Urzędy Gmin powiatu Będzińskiego złożą potrzebne dowody ze sprawozdaniem Wydziałowi Powiatowemu, który sporządzi ogólne zestawienie wydatkowanych sum przez poszczególne gminy i przedłoży takowe przy krótkiem sprawozdaniu opisowem Panu Wojewodzie.

Niniejszy protokół i wzory do punktu I-szego, Kierownik P. U. P. P. wręczył przedstawicielom wyszczególnionych wyżej Instytucji.

Na tem niniejszy protokół zakończono.

Sosnowiec, dnia 31 sierpnia 1928 roku.

Przedstawiciele Samorządu:
Miasta Sosnowca:
Wincenty Baradziej.
Miasta Będzina:
Władysław Dziubikowski.
Miasta Dąbrowy Górn.:
Józef Kołodziejski.
Miasta Zawiercia:
Izydor Grabowski.
Przedstawiciel Wydziału Powiatowego w Będzinie:

Przewodniczący Konferencji:
Kierownik Urzędu:
A. Gawroński
urz. VI st. sł.

Do
Magistratu miasta
Urzędu gminnego
w ________

Ja niżej podpisan________ zamieszkał____ w____ ul.____ Nr____ z zawodu____ udaję się do (nazwa miejscowości i firmy) ________ celem objęcia pracy, wskutek czego proszę:

I. a) o wydanie mi zaświadczenia na uzyskanie 50 proc. zniżki kolejowej

b) udzielenie zapomogi z funduszu Województwa Kieleckiego na pokrycie drugiej połowy kosztów przejazdu koleją od stacji kol____ do st. kol____ zł.____ na utrzymanie w drodze . . . . zł.____

II. o udzielenie doraźnej zapomogi na utrzymanie w związku z rozpoczęciem pracy, do czasu otrzymania pierwszej wypłaty . . . . zł.____

Zarazem oświadczam, że jestem bez pracy i z zapomogi doraźnej akcji państwowej nie korzystam od dnia ____ 192__ r.

podpis:________

Dnia________ 1928 r.

Nr.____

Do
Kierownika
Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy
w SOSNOWCU.

Prośba ________ zasługuje na uwzględnienie.

________ dnia________ 1928 r.

Nr.____

Do
Wydziału Powiatowego
Magistratu miasta
w ________

Bezrobotne________ zapomogę____ przyznano

1) na pokrycie drugiej połowy kosztów przejazdu od st. kol________ do st. kol.________ zł.____

2) na utrzymanie w drodze . . . . zł.____

3) na utrzymanie do czasu otrzymania pierwszego zarobku zł.____

Zaświadczenie dla bezrobotnego na uzyskanie 50 proc. zniżki kolejowej, załączam celem doręczenia za pokwitowaniem.

Kierownik Urzędu:

Sosnowiec, dnia________ 1928 r.

HURT METALOWE **DETAL**

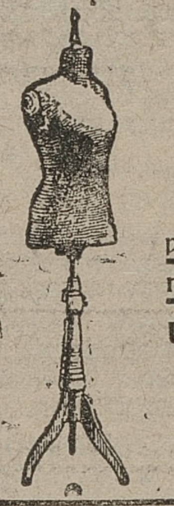
Łóżka, Łóżeczka, Umywalnie, Wycieraczki i t. p

Zakłady Przemysłowo-Handlowe

„METALSPRZĘT" Sp. z o. o.

Sosnowiec, ul. Marjacka 5 (Pogoń) tel. 3-91.

UWAGA! Dogodne warunki płatności.



Baczność Sz. Klijentelo

ŻURNALE MÓD FORM i MANEKINÓW

M. Berkower Sosnowiec

ul. Małachowskiego 20 (front II piętro)

poleca na sezon jesienny duży wybór w 35 gatunkach żurnali na suknie i płaszcze i duży wybór żurnali męskich

UWAGA: Przegląd Mody na wrzesień wcześniej do nabycia w miejscu i w księgarniach w Sosnowcu Szereszewski, Modrzejowska 12, Reis, Modrzejowska 38, Kozubek Nowo-Pogońska 18; Będzin: Dąbkowki, Bartnik, Szpigelman; Dąbrowa G: Parasol. **Wszystkie żurnale po cenach redakcyjnych.**

Sprzedaż kafli i płyt terakotowych,

glazurowanych i piekarskich, krajowych i zagranicznych,

wytwórnia wyrobów cementowo-mozaikowych,

dachówek cementowych

Sz. D. GOLDSZTAJN

Będzin, Kościuszki Nr. 44.

TELEFONY:

Będzin 5-16. — Dąbrowa Górn. 2-19.

OGŁOSZENIE.

Do właścicieli nieruchomości w Dąbrowie Górniczej.

W związku z przyznaniem przez Bank Gospodarstwa Krajowego pożyczki mieszkańcom miasta na remont budynków, Magistrat m. Dąbrowy Górniczej wzywa tych właścicieli nieruchomości, których budynki wymagają remontu, do składania w terminie do 15 września r. b. podań o przydział tej pożyczki.

Pożyczki wydawane będą w wysokości najwyżej do 3000 złotych w złocie, równych obecnie złotym obiegowym, pod zastaw weksli, żyrowanych przez odpowiednich właścicieli nieruchomości.

Udzielona pożyczka zwrotna będzie w ciągu lat PIĘCIU w 10 równych ratach półrocznych.

Oprocentowanie pożyczki wynosi 6% rocznie, płatnych półrocznie zgóry i 1/2 % prowizji jednorazowej od całej kwoty przyznanej pożyczki.

Do podania należy dołączyć kosztorys robót. Podania należy składać w Magistracie m. Dąbrowy Górniczej.

Dąbrowa Górnicza, d. 1 września 1928 r. **Magistrat m. Dąbrowy Górn.**

Największe w Zagłębiu. Największe w Zagłębiu.

SKŁADY FUTER

L. Goldsztein i N. Tenenberg

BĘDZIN
ul. Kołłątaja 14, I-sze piętro
Telefon Nr. 140.

SOSNOWIEC,
3-go Maja 19 (vis a vis dworca gł.)
Telefon Nr. 344.

POLECAJĄ: futra damskie i męskie, kołnierze, etole i t. p. oraz różne skórki krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze.

WYKONYWAJĄ we własnych warsztatach, wszelką robotę, w w zakres kuśnierstwa wchodzącą.

Urzędnikom ulga w spłacie. Urzędnikom ulga w spłacie.

Do wiadomości właścicieli koncesji wódczanych

Na zasadzie zezwolenia Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego z dniem 1 września b. r.

została otwarta Hurtowo-Komisowa Sprzedaż wyrobów spirytusowych Monopolu Państwowego

pod firmą **„SPIRTHURT"**

Biuro znajduje się w Sosnowcu przy ul. Dęblińskiej 7, front II-ie piętro, telef. 1-33.

Zawiadomienie!!!

FIRMA

W. GRAJCAR

zawiadamia, że towary Bławatne **przeniesione** zostały na róg Modrzejowskiej i Targowej (złączone schodami z magazynem Okryć damskich i dziecinnych)

Wejście do magazynów tylko z rogu.

Jednocześnie zawiadamiam, że już nadeszły świeże jesienne i zimowe **okrycia damskie, męskie i dziecinne,** oraz wszelkie materjały BŁAWATNE jako to: Płótna, Wełny, Jedwabie, Kapy, Kołdry, Chodniki, Firanki i t. d.

Sprzedaż za gotówkę i na raty.

Dział okryć mieści się na pierwszem piętrze tegoż lokalu, **wejście z frontu.**

Do wiadomości Szanownych Pań!

Salon fryzjerski dla Pań p. f. G. Krawiec

w SOSNOWCU ul. Warszawska 18 w podwórzu

po gruntownem odnowieniu i zaangażowaniu doborowego personelu z dniem 1-go września b. r. prowadzony będzie

p. f. „SANITAS"

Z poważaniem **G. Krawiec, Fr. Zmuda, W. Bonczek.**

UWAGA! Personel pierwszorzędny, gdzie między innemi pracują znane w Zagłębiu fryzjerki panna PELA i pani JASIA.

Zarejestrowane przez Ministerstwo W. R. i O. P. z prawem wydawania świadectw istniejące w Zagłębiu od 1915 roku wieczorowe roczne i półroczne

Kursy Buchalteryjne Fr. Sikorskiego

z wykładem: arytmetyki handlowej i finansowej, kalkulacji towarowej i fabrycznej, korespondencji, nauki o handlu, geografji, ekonomji, towaroznawstwa, stenografji, prawa wekslowego i czekowego, spraw podatkowych, oraz buchalterji pojedyńczej i podwójnej: włoskiej, amerykańskiej, niemieckiej, francuskiej, angielskiej, jedno, - dwu, - trzech i wielokontowej, towarowej, bankowej, fabrycznej, rolniczej, kameralnej, spółek i sekretnej.

Na kursy przyjmuje się kandydatów z ukończoną szkołą powszechną lub 3 kl. szkoły średniej.

Zapisy codziennie: w Dąbrowie Górniczej przy ulicy W. Reymota Nr. 18 (dawniej Żabiej-Reden) od godz. 4 do 6 wieczorem do 15 września włącznie.